

# GENIUSZ MEGAMATEMATYCZNY

W SZKOLE, PO LEKCJI MATEMATYKI



KILKA GODZIN PÓŹNIEJ W DOMU:



WIECZOREM WIKTORIA ZAMAWIA PIZZĘ:



NASTĘPNEGO DNIA W SUPERMARKECIE:





WIKTORIA KUPIŁA AKWARIUM. PO POWROCE DO DOMU:

ALE SIĘ CIESZE!  
WRESZCIE BĘDE MIAŁA  
JAKIEŚ ZWIERZĄTKO  
DOMOWE!

TERAZ  
MUSZĘ TYLKO  
WLAĆ WODĘ  
DO AKWARIUM  
I PO  
SPRAWIE.

TYLKO ILE MAM WLAĆ  
TEJ WODY? MOŻE JEST  
JAKIS WZÓR NA  
OBJĘTOŚĆ AKWARIUM?  
CHOCIAZ PAN SPRZEDAWCA  
NIC NIE MOWIŁ NA TEN  
TEMAT...  
W TAKIM RAZIE NIE WLEJĘ  
WODY! W KONCU RYBY  
NIE MUSZĄ TYLKO PIC!

PO KILKU DNIACH: WIKTORIA SPĘDZA SAMOTNIE WIECZÓR ZMĘCZONA  
KILKOMI OSTATNIMI DNIAМИ... PAPIERU NA OKLEJENIE PREZENTU UCIĘŁA  
ZA MAŁO. PIZZA SIĘ ZMARNOWAŁA, BO BYŁO JEJ ZA DUŻO. MAMA NA NIĄ  
BYŁA ZŁA, ŻE KUPIŁA 20 KG SERA, A RYBKI WSZYSTKIE ZDECHŁY. 😞

CO MAM ROBIĆ?  
MONIKA JAK  
ZAWSZE MIAŁA  
RACJĘ...

WIKTORIA SZUKA CZEGOŚ W INTERNECIE:



MEGAMATMA? MOŻE TO  
ONA POMOŻE MI Z  
PROBLEMAMI CODZIENNEGO  
ŻYCIA?

Z KAŻDĄ MINUTĄ MATEMATYKA STAWAŁA SIĘ ŁATWIEJSZA...



NASTĘPNEGO DNIA, PO LEKCJI MATEMATYKI:-

MONIA, ILE  
DOSTAŁAS?

6! :)

3! NIE WIEM JAK TO SIĘ  
STAŁO, PRZECIEŻ TO UMIEM...  
A TY?

6? ALE JAK TO... OD  
KOGO ŚCIAGAŁAS?

NO WIESZ CO?! NIE  
ŚCIAGAŁAM, TYLKO SIĘ  
NAUCZYŁAM!

OD TEGO  
CZASU PRZED KAŻDĄ  
KARTKÓWKĄ CZY  
SPRAWDZIANEM UTRWAŁAM  
SOBIE PRZEROBIONY  
MATERIAŁ.

ZNALAZŁAM  
BARDZO FAJNA  
STRONĘ, NA KTOREJ JEST  
DUŻO ZADAŃ Z MATEMATYKI,  
A KAŻDE OCZYWIŚCIE Z  
WYTLUMACZENIEM!

JAK WIDZISZ,  
ODNOŚZE TEŻ  
DOBRE WYNIKI W  
NAUCE! :)

TY TEŻ SPRÓBUJ, A STANIESZ  
SIĘ GENIUSZEM  
MEGAMATEMATYCZNYM! 😊

